

**Po tym jak nie pojechał na październikowe zgrupowanie reprezentacji Belgii, Radja Nainggolan został tym razem pominięty w powołaniach. Pomocnik Romy nie kryje zdziwienia, o czym mówił w wywiadzie dla belgijskiego *hln.be*.**

- Powiedział mi, że nie jestem w formie i nie jestem gotowy do gry w reprezentacji. Przyjąłem to z odrobiną zdziwienia, gdyż czuję się dobrze i myślę, że gram w tej chwili dobrze. W czwartek zagrałem dobry mecz w Lidze Europy i strzeliłem też gola. Jestem rozczarowany. Nie mam problemów z selekcjonerem, jednak ten brak powołania był bolesny. Będę walczyć dla Belgii, myślę, że zrobiłem dla drużyny dobre rzeczy. Bolesnym jest też słuchanie, że muszę walczyć, aby wrócić na listę powołanych. Najbliższe powołania są dopiero w marcu, są bardzo odległe.

**Pożegnanie z reprezentacją?**

- Na tą chwilę nie myślę o porzuceniu Czerwonych Diabłów, postaram się wrócić.

**Sparing z Primavera Romy podczas gdy Belgia przygotowywała się do meczu z Bośnią?**

- Wyjaśniłem trenerowi, że przeszedłem testy i wyniki nie były dobre. Zagrałem w meczu z 18-letnimi chłopakami, to był tylko trening. W tamtym momencie nie znajdowałem się w kondycji, aby zagrać w oficjalnym meczu.

**W Belgii mówiło się też o wizycie w Antwerpii na trzy dni przed meczem z Cypr...**

- Mieliśmy wolny dzień, dlatego nie chcę nic mówić na ten temat. Gdyby był to problem lub powód braku powołania, trener by mi o tym powiedział. Nic mi nie powiedziano w tej kwestii.

Autor: abruzzo